Przerwa do. 17. XII

od 14.-17. XII

# DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, PIĄTEK - 13. GRUDNIA 1940 r.

## KOMUNIKAT WOJENNY

W dniu wczorajszym działalność lotnictwa niemieckiego nad Anglią była poza atakiem na Birmingham - ograniczona. Nalot na Birmingham należy do serii większych, w czasie którego zburzono 6 kościołów, 11 szkół, i szereg domów mieszkalnych. Mimo tak poważnych szkód, liczba ofiar w ludziach jest stosunkowo niewielka. Inne słabsze oddziały nieprzyjacielskich samolotów usiłowały uderzyć na hr. Kentu i Londyn, jednakże zostały odpędzone przez angielskie myśliwce. W ciągu ostatniej doby zestrzelono nad W.Brytanią 5 niem. samolotów, bez własnych strat.

Mimo niewiarygodnie fatalnych warunków atmosferycznych angielskie eskadry bombowe dokonały bombardowań linii i węzłów kolejowych w zachodnich i południowych Niemczech, powodując liczne pożary i eksplozje. Szczególnie ucierpiał Manheim, gdzie przez długie godziny bombowce angielskie krążyły w chmurach śniegowych a następnie w śnieżycy, zanim przystąpiły do bombardowania. Zbombardowano również Calais, Boulogne i inne porty inwazyjne. Jeden angielski samolot nie powrócił do bazy.

Na froncie albańskim, niezwykle trudne warunki atmosferyczne uniemożliwiają szybki marsz naprzód, mimo to na froncie południowym posunęli się Grecy o 3 km. Na froncie półno[illegible] 2 silne kontrataki włoskie zostały nietylko odrzucone ale w czasie tych walk zdobyto silnie umocnione pozycje, z których Włosi wykonali swe uderzenia. Wzięto licznych jeńców i materiał wojenny. Wojska greckie na całym froncie pposuwają się naprzód. Port Valona jest obiektem stałych ataków lotnictwa i stał się już dziś nie do użycia. Również i lotniska włoskie w Albanii są tak zniszczone, żendziałalność lotnictwa włoskiego niemal że zupełnie ustała.

W Afryce po zdobyciu Sidi-Barani ponieśli Włosi dalsze klęski. Urzędowy komunikat donosi, że w pustyni zachodniej przednie oddziały armii utrzymują stały kontakt bojowy z cofającymi się wojskami włoskiemi. Armia angielska wspomagana jest silnie przez flotę i niezwykle liczne lotnictwo. W tej chwili nie można jeszcze obliczyć dokładnie ilości jeńców i innych zdobyczy, jednakże komunikaty donoszą,że do niewoli dostało ponad 20000 jeńców, a wśród materiału wojennego znajdują się liczne czołgi i armaty. Wśród kilkuset oficerów wziętych do niewoli znajduje się dowódca korpusu oraz dwóch dowódców dywizji. Cofające się wojska włoskie są bez przerwy bombardowane. Milicje czarnych koszul cofają się równie pospiesznie, a ostrzeliwane z karabinów maszynowych przez lotnictwo angielskie sieją w szeregach włoskich popłoch. Bombardowane są również bez przerwy wszystkie lotniska i bazy włoskie. Szczególnie bombardowano El Aden, El Gubi, i Derna. Silna flota morska ostrzeliwuje drogi odwrotu oraz bazy Bardia, Solum, i Kismaja. W walkach powietrznych zestrzelono 8 włoskich aparatów, tracąc jeden własny.

## WI[illegible]SCI OGOLNE

Premier Churchill naświetlił w Izbie Gmin ostatnie operacje angielskie w Afryce. Zbyt wcześnie - mówił on - byłoby omawiać dzisiaj dalszy rozwój wypadków, ale obecnie już można twierdzić, że w pierwszych dniach osiągnęliśmy zwycięstwo pierwszej klasy, które zaważy na terenie Afryki w sposób decydujący. Główna droga odwrotu wojsk włoskich jest przecięta przez nasze armie złożone z anglików, wojsk australijskich, indyjskich i francuskich. Mamy na tym froncie o wiele potężniejsze lotnictwo od wroga, flota w pasie nadbrzeżnym wspomaga potężnie nasze wojska. Faktem jest, że 3-4 miesiące temu odczuwaliśmy ogromny niepokój przed najazdem na Egipt, dziś możemy zapewnić, że wszelkie takie próby są niemożliwe.

Prasa amerykańska wyraża powszechną radość z rozpoczętej ofenzywy angielskiej w Afryce. Ocenia ona wypadki w Afryce jako katastrofę dla Włoch, które już w Grecji doznały ciężkiej porażki. Dzienniki w nieokupowanej Francji, a także tureckie i jugosławiańskie umieszczają sprawozdania z ofenzywy w Afryce na pierwszej stronie - nie kryjąc swego zadowolenia. Mjr.Fielding Eliot w "New York Herald" omawia sytuację Włoch. Włochy

- jak twierdzi - nie mają surowców, nie mogą więc prowadzić wojny na dłuższą metę, flota angielska panuje niepodzielnie na Morzu Śródziemnym, włoska marynarka jest dziś za słaba by mogła zagrozić Anglikom, lub przełamać angielską blokadę. Floty niemieckiej nie bierze autor wogóle pod uwagę. Wkońcu twierdzi autor, że jeżeli Włosi utracą Albanię, reżim faszystowski musi upaść.

Czeska Rada Narodowa na swym ostatnim posiedzeniu, przesłała telegram do Polskiej Rady Narodowej z wyrazami nadziei, że w przyszłości obie Rady będą wspólnie pracować dla dobra bratnich narodów. Osobny telegram o podobnej treści wysłano do gen. Sikorskiego.

Lord Lothian ambasador Anglii w Waszyngtonie zmarł tam nagle po dwu dniach choroby. Zmarły miał przed kilku dniami wygłosić w Baltimore do narodu amerykańskiego, która z powodu jego choroby nie doszła do skutku. Niedawno wyraził on publicznie opinię, że Hitler przegrał już drugą rundę wojny, a Anglia wspomagana przez Amerykę pobije Niemców do roku 1942 - jeżeli nie wcześniej.

"Czerwona armia" organ sowieckiej armii, przypuszcza, że zasilenie niemieckich ataków na W.Brytanię jest zapowiedzią prób inwazji na Anglię. Inwazja - zdaniem tego organu - nie może mieć żadnych możliwości wykonania, ponieważ nie może być poparta odpowiednio silną flotą morską.

Niemiecki statek "Rhajn" /6.000 ton/, który wyjechał z Tampzico zatopił się sam, by ujść zniszczenia z rąk ścigającego go holenderskiego krążownika.

Ogromna papiernia w Erberck /Holandia/ została onegdaj spalona. Jest t działalność sabotażystów.

Radio Belgrad ogłosiło wczoraj podpisanie paktu przyjaźni z Węgrami. Londyńskie oficjalne koła twierdzą, że fakt ten nie oznacza współpracy z osią, a jest tylko załatwieniem sporów węgiersko-serbskich. Jugosławia będzie bronić zawsze swej nominalnej i faktycznej niepodległości.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości otrzymane dziś dnia 13/12 1940 godz. 7-ma rano/

Urzędowy komunikat grecki podaje, że mimo burz śniegowych wstrzymujących działania wojskowe, posunęli się Grecy naprzód na wielu odcinkach frontu. Wzięto do niewoli 150 jeńców. Na południu wycofali się Włosi do portu Palermo i do bazy Pinara. Na odcinku północnym trwają zacięte walki mimo szalejącej śnieżycy.

Katastrofy w Libii i Albanii wywołały głęboki niepokój we Włoszech. Dowodem tego jest audycja radiowa korespondenta "Analdo", który tł umaczy, że po świetnych powodzeniach musiały przyjść wieś ci smutne i bolesne. Naród musi wiedzieć, że wojna będzie długa i ciężka.

Między armią i faszyzmem istnieje głęboki rozdźwięk. Farinacci w"Regina Fascista" napada na marsz. Badoglio twierdząc, że tylko armia odpowiada za klęski w Albanii i Libii a partia faszystowska nie ponosi tu żadnej winy i odpowiedzialności.

Japoński dziennik "Asaki-Szinbun" pisze o mowie Hitlera ze sceptycyzmem, który brzmi dziwnie w ustach partnera osi. Niemcy mają przed sobą ciężką i długą drogę. Anglii nie można pokonać tylko lotnictwem i łodziami podwodnymi, lecz olbrzymią inwazją, czego Hitler jednak nie przewidział.

Radio Moskwa donosi, że wojska utworzonego przez Japonię rządu Chin przeszły w prowincji Ahoy do armii narodowej.

Hiszpańska prasa donosi, z Berlina, że w najbliższym czasie ma nastąpić dalsze spotkanie Hitlera z Mussolinim, a to celem omówienia obecnej niezwykle ciężkiej sytuacji w jakiej znaleźli się obaj partnerzy.

Prezydent Roosevelt wysłał telegram kondolencyjny do króla Anglii z powodu śmierci lorda Lothiana. W telegramie daje on wyraz pewności, że praca zmarłego będzie jednym z czynników zwycięstwa demokracji na państwami osi.

Premier Południowej Afryki gen. Smuts przesłał telegram gratulacyjny na ręce dowódcy armii libijskiej z powodu ostatnich zwycięstw nad Włochami.

Z Kairo nadeszły dalsze wiadomości o sytuacji wojennej w Afryce, z których wynika, że położenie wojsk włoskich jest b. ciężkie. Angielskie lotnictwo paraliżuje odwrót, niszcząc materiał wojenny i rozpraszając cofające się oddziały włoskie.